

Kropka

Kropka umieszczona po nucie przedłuża jej wartość rytmiczną o połowę. Zatem półnuta przedłużona zostaje o ćwiartkę, ósemka o szesnastkę i tak dalej

Kiedy w muzyce pojawia się dużo kropek na małej przestrzeni, mówimy o [rytmie](#) punktowanym, najczęściej przyjmującym postać: ósemka z kropką-szesnastka (w [marszach](#), ale także w [mazurkach](#)) oraz ósemka z kropką-szesnastka-ósemka (rytm sicilianowy).

Stosowana bywa też podwójna kropka. Druga kropka przedłuża całość o połowę połowy nuty. Półnuta z dwiema kropkami trwa tyle, co półnuta ćwierćnuta ósemka.

Kropka nie musi stać przy pierwszej [nucie](#), **rytm punktowany** może mieć postać: szesnastka-ósemka z kropką. **Rytm odwrotnie punktowany** bywa nazywany rytmem lombardzkim, od regionu we Włoszech, gdzie się takie rytmy często spotyka. Pięknym przykładem użycia rytmów lombardzkich jest pierwsza część *Koncertu lutniowego D-dur* [Antonia Vivaldiego](#), dziś z powodzeniem grywanego przez gitarzystów (szesnastka jest rozbita na dwie trzydziestodwójki).

Właściwe wykonanie rytmów punktowanych wymaga dużego wyczucia i doświadczenia. Szczególnie trudne jest wykonywanie rytmów punktowanych w utworach [barokowych](#): zmienia się to w zależności od stylu i kontekstu. W muzyce francuskiego baroku gra się je tam, gdzie wcale nie są zapisane, w pochodach równych ósemek. Nie pisano tego, bo wszyscy wówczas wiedzieli, gdzie zastosować *notes inégales*. Na ogół barokowe rytmy punktowane wykonuje się bardzo ostro, ale jeśli w akompaniamencie występuje równomierny ruch triolowy, to rytmy punktowane mięknią i stają się [triołami](#). Z kolei rytmy lombardzkie czasami oznaczają rzeczywisty rytm lombardzki (1 3), a czasem dwie nuty połączone *legato*, z mocniejszym niż zwykle akcentem na pierwszą z nich (2 2).

W muzyce wieków XVIII i XIX za każdym razem trzeba na nowo oceniać, czy rytmy punktowane na triole mają być wykonywane jako triole (2 1), czy z matematyczną dokładnością jako 3 1. Zależy to znów od kompozytora, a czasem nawet od utworu!